

Sygn. akt VI A Ca 1395/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SO (del.) – Grażyna Kramarska

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko Bankowi (...) w W.

z udziałem interwenienta (...) we W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 czerwca 2014 r.

sygn. akt XX GC 543/13

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1395/14

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (którego następcą prawnym jest Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) wnosił o zasądzenie od pozwanego Banku (...) z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty stanowiącej równowartość 896.758,89 euro, na dzień wymagalności wynoszącej 4.329.372,57 zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę faktyczną roszczenia wskazał okoliczność, że strony łączyła umowa o współpracy, w której pozwany zobowiązał się do współdziałania z powodem przy udzielaniu poręczeń spłaty kredytów bankowych. W ramach tej umowy powód udzielił (...) spółce z o.o. z siedzibą w Z. kredytu inwestycyjnego, a następnie powód zawarł z pozwanym umowę poręczenia przez pozwanego spłaty tego kredytu, obejmującą 41,53% kwoty wykorzystanego i nie spłaconego kredytu. Wobec nie spłacenia przez spółkę (...) powyższego kredytu, powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty udzielonego poręczenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 5 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 896.758,89 euro wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany Bank (...) z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że zgodnie z § 3 ust. 2 umowy poręczenia powód wzywając go do zapłaty powinien przedstawić rozliczenie wykorzystanego kredytu, co oznacza, że do każdej uruchomionej kwoty należało przedłożyć ponumerowane dokumenty w postaci faktur VAT i poleceń przelewu, posegregowane z podziałem na transze kredytu. Stosując się do powyższej zasady, pozwany w sprzeciwie przeanalizował sposób wykorzystania kredytu i określił, które z kwot w poszczególnych transzach zostały wykorzystane - w jego ocenie - zgodnie z przeznaczeniem, a które nie. Ponadto pozwany zarzucił, że powód naruszył § 5 ust. 1 umowy poręczenia, albowiem zaniechał powiadamiania go o prawidłowości wykorzystania środków przed uruchomieniem kolejnej transzy kredytu.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2008 r. (sygn. akt XX GC 200/06) Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Banku (...) z siedzibą w W. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4.329.372,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty.

Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 15 grudnia 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1368/08) Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że wadliwe było stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż pozwany nie kwestionował ważności zobowiązania, ani przedstawionych w toku postępowania dokumentów, a jedynie fakt zachowania przez powoda warunków niezbędnych do skutecznego domagania się od pozwanego spełnienia wynikającego z umowy poręczenia obowiązku. Pozwany bowiem już w sprzeciwie zgłosił zarzuty dotyczące prawidłowości wykorzystania kredytu oraz potwierdzających ten fakt dokumentów, szczegółowo odnosząc się do każdej z pozycji w każdej z transz kredytu. Tymczasem Sąd Okręgowy nie odniósł się szczegółowo do tych zarzutów, uznając, że pozwany nie był uprawniony do ich podnoszenia. Ponadto Sąd Apelacyjny - co do zasady - podzielił pogląd pozwanego dotyczący przedmiotu sporu i jego wysokości, zważywszy że Sąd pierwszej instancji zasądził należność w złotych polskich nie podając, według jakiego kursu i z jakiej daty dokonał przeliczenia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 14 października 2011 r. (sygn. akt XX GC 162/10) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji powoda oraz interwenienta ubocznego po stronie powodowej, wyrokiem z dnia 23 maja 2013 r. (sygn. akt VI ACa 117/12) Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ uchylił się od zbadania podstawy materialnoprawnej roszczenia powoda oraz merytorycznych zarzutów zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co wiąże się z naruszeniem art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niewykonanie wskazań zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 2009 r. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy miał ustalić okoliczności faktyczne niezbędne do dokonania analizy zgodnego zamiaru stron oraz celu umowy poręczenia, a następnie dokonać prawidłowej wykładni przedmiotowej umowy, w szczególności w zakresie treści obowiązków spoczywających na każdej ze stron umowy i skutków ewentualnego ich niedochowania. Na tej podstawie Sąd Okręgowy miał ocenić żądanie powoda zgłoszone w pozwie, odnosząc się szczegółowo do zarzutów podniesionych przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co wymaga dokonania ustaleń faktycznych odnoszących się do kwestii, czy powód dopełnił wszystkie przesłanki wynikające z umowy poręczenia pozwalające mu na żądanie zapłaty od powoda dochodzonej pozwem kwoty. Sąd Okręgowy miał również określić, jakiej kwoty domaga się powód i w jaki sposób przeliczonej.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym, na rozprawie w dniu 9 czerwca 2014 r. powód sprecyzował żądanie w ten sposób, że domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 896.758.000,89 EURO z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty, z jednoczesnym zastrzeżeniem pozwanemu uprawnienia do

przeliczenia tej kwoty wyrażonej w EURO według średniego kursu walut NBP z dnia wykonania zobowiązania (k. 2661 tom XIV akt).

Po rozpoznaniu sprawy po raz kolejny, wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014 r. (sygn. akt XX GC 543/13) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 18 listopada 1997 r. Bank (...) z siedzibą w W. zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę o współpracy, na mocy której strony zobowiązały się do współdziałania przy udzielaniu poręczeń kredytów bankowych. W § 2 ust. 4 umowy strony postanowiły, że zobowiązania z tytułu poręczenia ustalane będą w równowartości w złotych kwoty poręczenia w walucie obcej, przeliczonej według średniego kursu walut NBP z dnia wykonania zobowiązania. Obowiązki stron miały wynikać każdorazowo z konkretnej umowy poręczenia.

W dniu 22 czerwca 1998 r. Bank (...) S.A. z siedzibą w K. zawarł z (...) spółką z o.o. z siedzibą w Z. umowę o udzielenie kredytu inwestycyjnego, na podstawie której przyznał kredytobiorcy kwotę 7.174.594,88 DEM na sfinalizowanie modernizacji gospodarki cieplnej Huty (...) w K., na okres od dnia 22 czerwca 1998 r. do dnia 10 stycznia 2005 r. Kredyt miał być wypłacony w transzach nominowanych w DEM, pod warunkiem uzyskania zabezpieczeń wskazanych w § 7 umowy (tj. cesji polisy ubezpieczenia, cesji należności od Huty (...), cesji praw z aktu notarialnego, poręczenia Banku (...), przewłaszczenia urządzeń, funduszu gwarancyjnego). Kredytobiorca zobowiązał się do informowania Banku (...) S.A. o decyzjach i faktach mających wpływ na jego sytuację ekonomiczną i finansową oraz do składania sprawozdań (...), deklaracji podatkowych i informacji o dochodach, a także do umożliwienia uprawnionym pracownikom i osobom wyznaczonym przez Bank (...) S.A. badania ksiąg i dokumentów źródłowych, przebiegu kredytowania, prawidłowości wykorzystania kredytu oraz realności zabezpieczenia.

Pierwsza transza kredytu została uruchomiona w dniu 12 sierpnia 1998 r., druga transza - w dniu 26 sierpnia 1998 r., trzecia - w dniu 4 września 1998 r., czwarta - w dniu 16 września 1998 r., piąta - w dniu 19 października 1998 r., szósta - w dniu 10 listopada 1998 r. siódma - w dniu 18 grudnia 1998 r. i ósma - w dniu 13 stycznia 1999 r.

Aneksiem z dnia 3 stycznia 2002 r. zadłużenie kredytobiorcy zostało przewalutowane na EURO.

Umową z dnia 7 sierpnia 1998 r. Bank (...) z siedzibą w W. udzielił Bankowi (...) S.A. z siedzibą w K. poręczenia kredytu udzielonego w dniu 22 czerwca 1998 r. (...) spółce z o.o. z siedzibą w Z.. Strony postanowiły, że poręczenie będzie obejmowało zobowiązania w wysokości 41,53% wykorzystanej kwoty kredytu, na wypadek niewykonania przez kredytobiorcę zobowiązań z tytułu umowy kredytowej w oznaczonym terminie, przy czym każda spłata raty kredytu i odsetek będzie powodowała obniżenie kwoty odpowiedzialności z tytułu poręczenia. Odpowiedzialność Banku (...) z tytułu poręczenia nie obejmowała prowizji, odsetek za opóźnienie lub zwłokę i innych opłat należnych kredytodawcy od kredytobiorcy, kosztów postępowania sądowego, egzekucyjnego oraz wszystkich innych kosztów zaspokojenia kredytodawcy z przyjętych zabezpieczeń. Ustalono, że Bank (...) wykona zobowiązanie z tytułu poręczenia przez zapłatę kwoty równej 41,53% wartości niespłaconych rat kapitałowych niezwłocznie, gdy spełnione zostaną równocześnie następujące warunki: (1) kredytobiorca nie wywiąże się ze spłaty kredytu lub jego części, a kredytodawca stwierdzi utratę zdolności kredytowej przez kredytobiorcę; (2) kredytodawca podejmie czynności zmierzające do odzyskania części należności niezabezpieczonej poręczeniem Banku (...), w szczególności poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego i przystąpienie do realizacji innych form zabezpieczenia spłaty kredytu.

Zgodnie z treścią § 3 ust. 4 umowy poręczenia Bank (...) mógł uchylić się od spełnienia zobowiązania wynikającego z poręczenia, gdy nie zostały spełnione dwa wyżej wymienione warunki oraz gdy kredytodawca przed uruchomieniem kolejnej transzy kredytu nie powiadomił go o prawidłowości wykorzystania dotychczas uruchomionego kredytu. W § 7 umowy poręczenia strony postanowiły, że w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie będą miały przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego.

Bank (...) S.A. informował Bank (...) o sytuacji kredytobiorcy oraz wykorzystaniu i rozliczeniu kredytu, w informacjach kwartalnych. Przesyłał do Banku (...) kopie faktur, umów, poleceń przelewów, wydruków konta „inwestycje rozpoczęte” oraz notatki służbowe opisujące przebieg inwestycji, zawierane umowy, etapy prac, wykorzystanie środków z poszczególnych transz. Jednakże kserokopie faktur i poleceń przelewu były nieuporządkowane, częściowo nieczytelne i niekompletne, a tytuły przelewów niedookreślone, na skutek czego części faktur nie można było powiązać z przelewami, co uniemożliwiało zweryfikowanie wykorzystania kredytu. Przy pierwszej transzy, uruchomionej na podstawie faktury pro forma, Bank (...) S.A. nie dostarczył faktury VAT, spóźnił się także z przesyłaniem informacji o wykorzystaniu wcześniejszych transz przed uruchomieniem kolejnych. Natomiast określony w umowie cel kredytu został zrealizowany, albowiem inwestycja w postaci modernizacji systemu ciepłowniczego w Hucie (...) została w całości wykonana.

Do września 2001 r. kredyt był spłacany, natomiast począwszy od października 2001 r. kredytobiorca zaprzestał spłacania rat kredytu. Pismem z dnia 18 sierpnia 2003 r. Bank (...) S.A. wypowiedział umowę kredytu, wzywając kredytobiorcę do zapłaty kwoty 2.159.303,85 EURO tytułem kapitału, 229.243,06 EURO tytułem odsetek umownych, 3.545,67 EURO tytułem odsetek naliczonych i 131.336,52 EURO tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Pismem z dnia 2 września 2003 r. Bank (...) został poinformowany o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Wskazana przez kredytodawcę w wypowiedzeniu kwota zadłużenia wynosiła na dzień wypowiedzenia 2.523.429,10 EURO.

W dniu 8 października 2003 r. Bank (...) S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, w którym stwierdzono, że łączna kwota zadłużenia wynosi 2.548.824,10 EURO, w tym: kapitał 2.159.303,85 EURO, odsetki umowne 235.362,62 EURO i pozostałe odsetki 154.157,63 EURO. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze nadał powyższemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności.

Pismem z dnia 17 lutego 2004 r. Bank (...) S.A. wezwał Bank (...) do zapłaty kwoty 896.758,89 EURO, wskazując, że żądana kwota stanowi 41,53% wykorzystanej i nie spłaconej dotychczas kwoty kredytu, równej 2.159.303,85 EURO. Pismem z dnia 25 marca 2004 r. Bank (...) poinformował Bank (...) S.A. o swoich wątpliwościach i prosił o nadesłanie dodatkowych dokumentów. Pismem z dnia 23 kwietnia 2004 r. Bank (...) S.A. udzielił wyjaśnień i przesłał dokumenty potwierdzające przelanie uruchamianych transz na rachunek bieżący spółki (...), wydruk z historii rachunku bieżącego spółki (...), umowę zawartą pomiędzy spółką (...) a spółką (...), notatkę i dokumenty potwierdzające wykorzystanie i rozliczenie trzeciej transzy, kopie przelewów i dokumenty dotyczące wydatkowania środków, kopie wniosku o wszczęcie egzekucji.

Pismem z dnia 3 czerwca 2004 r. Bank (...) zażądał kopii wyciągów z rachunku kredytowego, potwierdzających wypływ środków zgodnie z płatnościami na fakturach, wyciągu z ksiąg bankowych oraz umów zawartych przez spółkę (...) z podwykonawcami. Ponadto odesłał dotychczas otrzymane dokumenty z prośbą o poświadczenie ich za zgodność z oryginałem i ponowne przesłanie w formie uporządkowanej, tj. poleceń przelewu ułożonych według poszczególnych transz. Przy piśmie z dnia 21 lipca 2004 r. Bank (...) S.A. przesłał dokumenty potwierdzające uruchomienie poszczególnych transz wraz z podpisanymi do poszczególnych przelewów umowami z podwykonawcami, zestawienie dotyczące kwot uruchamianych na rachunek bieżący kredytobiorcy, wraz z wydrukiem z systemu bankowego oraz oświadczenie o stanie zadłużenia spółki (...) z tytułu umowy kredytowej.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2004 r. Bank (...) zażądał potwierdzenia wskazanego w piśmie z dnia 21 lipca 2004 r. numeru rachunku kredytowego, w którym kredyt był ewidencjonowany, zaś pismem z dnia 27 sierpnia 2004 r. zażądał przesłania wyciągu z rachunku kredytowego, potwierdzającego wypływ środków, zgodnie z płatnościami na fakturach. Pismem z dnia 16 września 2004 r. Bank (...) S.A. udzielił dodatkowych wyjaśnień, wskazując, że dokonanie księgowania pomiędzy rachunkiem kredytowym oraz bieżącym zostało potwierdzone asygnatami oraz zawiadomieniami o przyznaniu transz kredytu, które zostały podpisane przez osoby działające w imieniu Banku. (...) Bank (...) S.A. wskazał, że dostatecznym i wystarczającym dowodem opłacenia faktury są dowody zrealizowanych przelewów.

Pismem z dnia 25 listopada 2004 r. Bank (...) zawiadomił Bank (...) S.A., że wniosek o wypłatę poręczenia jest przedmiotem analizy, z której wynika, iż zachodzi potrzeba uzupełnienia dokumentacji dotyczącej wykorzystania kredytu, natomiast pismo szczegółowo wskazujące dokumenty podlegające uzupełnieniu zostanie przesłane w ciągu 14 dni. Pismem z dnia 10 grudnia 2004 r. Bank (...) ponownie stwierdził konieczność udzielenia dodatkowych wyjaśnień co do każdej z transz kredytu, m.in. czytelnych potwierdzeń przelewów, wyjaśnienia dat przelewów, czytelnych faktur, ostatecznych faktur do faktur pro forma, wyjaśnienia kwestii relacji faktur do treści notatek, wyjaśnienia sposobu zakupu stacji uzdatniania wody, udokumentowania wynagrodzeń z opisem celowości wykorzystania kredytu na ten cel.

Bank (...) S.A. odniósł się do powyższych kwestii w piśmie z dnia 17 stycznia 2005 r., jednak także te wyjaśnienia zostały uznane za niewystarczające. Pismem z dnia 3 czerwca 2005 r. Bank (...) poinformował Bank (...) S.A., że odmawia wypłaty środków z tytułu udzielonego poręczenia.

Pismem z dnia 19 czerwca 2006 r. Bank (...) S.A. wezwał Bank (...) do zapłaty wierzytelności przysługującej mu z tytułu umowy poręczenia, obejmującej niespłacony kapitał w wysokości 1.994.510,11 EURO, odsetki zwykłe w wysokości 235.362,62 EURO i odsetki karne w wysokości 154.157,63 EURO.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z § 3 ust. 1 umowy poręczenia Bank (...) zobowiązał się niezwłocznie zapłacić z tytułu poręczenia kwotę równą 41,53% wartości niespłaconych rat kapitałowych, jeżeli spełnione zostaną dwa następujące warunki: (1) gdy kredytobiorca nie wywiąże się ze spłaty kredytu lub jego części, a kredytodawca stwierdzi utratę zdolności kredytowej przez kredytobiorcę; (2) gdy kredytodawca podejmie czynności zmierzające do odzyskania części należności nie zabezpieczonej poręczeniem Banku (...), w szczególności poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego lub przystąpienie do realizacji innych form zabezpieczenia spłaty kredytu.

Zgodnie z § 3 ust. 4 umowy poręczenia Bank (...) mógł uchylić się od spełnienia zobowiązania wynikającego z poręczenia wyłącznie w sytuacjach określonych w § 3 ust. 2 i § 5 pkt 1 umowy poręczenia, tj.: (1) gdy nie zostały spełnione dwa powyższe warunki, o których mowa w § 3 ust. 1; (2) gdy kredytodawca, wzywając Bank (...) do spełnienia zobowiązania wynikającego z poręczenia, nie przedstawił rozliczenia wykorzystanego kredytu oraz kopii dokumentów stwierdzających utratę zdolności kredytowej przez kredytobiorcę i rozpoczęcie czynności wymienionych w § 3 ust. 1 pkt 2; (3) gdy kredytodawca przed uruchomieniem kolejnej transzy kredytu nie powiadomił Banku (...) o prawidłowości wykorzystania dotychczas uruchomionego kredytu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, aby Bank (...) S.A. przed uruchomieniem kolejnych transz kredytu informował Bank (...) o prawidłowości wykorzystania dotychczas uruchomionych środków. Bank (...) nie ponosi więc odpowiedzialności z tytułu poręczenia ze względu na niespełnienie warunku, o którym mowa w § 5 pkt 1 umowy poręczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że notatki pracowników Banku (...) S.A., informujące o sposobie wykorzystania poprzednich transz, doręczane były Bankowi (...) już po wypłacie kolejnych transz, co było niezgodne z § 5 pkt 1 umowy poręczenia. Notatka służbowa opisująca wykorzystanie drugiej transzy kredytu została sporządzona w dniu 4 września 1998 r. i doręczona pozwanemu w dniu 14 września 1998 r., podczas gdy wypłata trzeciej transzy nastąpiła już w dniu 4 września 1998 r. Również notatka o sposobie wykorzystania czwartej transzy została sporządzona w dniu 16 października 1998 r. i wysłana do pozwanego w dniu 20 października 1998 r., podczas gdy wypłata piątej transzy nastąpiła w dniu 19 października 1998 r. O wykorzystaniu piątej transzy kredytu jest mowa w notatce służbowej załączonej do pisma, które wpłynęło do Banku (...) w dniu 20 listopada 1998 r., podczas gdy szósta transza została uruchomiona w dniu 10 listopada 1998 r. Zaś notatka z wykorzystania siódmej transzy wpłynęła do pozwanego w dniu 18 stycznia 1999 r., a zatem po wypłacie ósmej transzy, co miało miejsce w dniu 13 stycznia 1999 r.

Ponadto na podstawie zeznań świadka J. B. Sąd pierwszej instancji ustalił, że kredytodawca spóźnił się z dostarczaniem pozwanemu informacji przed uruchomieniem kolejnej transzy kredytu, a przedstawiane przez niego kopie faktur i przelewów były nieuporządkowane i nieczytelne, bez oznaczenia tytułów przelewu, przez co niemożliwe było zweryfikowanie wydatków i przyporządkowanie przelewów do faktur. Dlatego Sąd Okręgowy uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego w sprzeciwie zarzut niepowiadomienia go przez powoda o prawidłowości wykorzystania środków przed uruchomieniem kolejnych transz kredytu, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd Okręgowy przyznał, że strony w umowie nie określiły wymogów co do rodzaju i formy dokumentów wymaganych do rozliczenia, jak również nie sprecyzowały obowiązku dołączenia do takiego rozliczenia dokumentacji źródłowej. W jego ocenie nie oznacza to jednak, aby dla spełnienia ciążącego na kredytodawcy obowiązku „przedstawienia rozliczenia wykorzystanego kredytu”, o którym mowa w § 3 ust. 2 umowy poręczenia, wystarczające było przedstawienie danych w formie tabelarycznej, bez czytelnych i należycie opisanych dokumentów źródłowych. Sam kredytodawca w taki sposób rozumiał obowiązek współdziałania z pozwanym, skoro wraz z notatkami dotyczącymi sposobu wykorzystania kredytu przysyłał kserokopie dokumentów źródłowych, tj. faktur, umów, poleceń przelewów.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przy weryfikacji przez Bank (...) powyższych dokumentów okazało się, że brakuje części faktur i poleceń przelewu, zaś część ich jest nieczytelna - np. faktura i polecenie przelewu na kwotę 35.990 zł za roboty rozbiórkowe (transza trzecia), polecenie przelewu na kwotę 7.478 zł za roboty rozbiórkowe (transza czwarta), polecenie przelewu na kwotę 118 000 zł za roboty rozbiórkowe (transza piąta). Brak poleceń przelewu odnotowano w przypadku wypłat: kwoty 106.205,88 zł (transza czwarta) oraz kwot 33,56 zł, 122 000 zł, 244.000 zł, 237.900 zł i 28.060 zł (transza ósma). Odnośnie wypłaty kwoty 1.050.550 zł z tytułu zakupu materiałów i usług (transza szósta) wprawdzie wykorzystanie środków zostało wykazane w notatce służbowej z dnia 16 grudnia 1998 r. z podziałem na wykonawców, lecz powód nie przedstawił wszystkich faktur i brak było tytułów przelewów. Zweryfikowanie wykorzystania kwoty 52.815,14 zł za faktury nr (...) (transza czwarta), jak również kwoty 510.600 zł za wykonanie pali iniekcyjnych (transza piąta) jest trudne, gdyż nie można powiązać jednoznacznie przelewów z fakturami.

Sądowi Okręgowemu słuszny wydawał się zarzut niewykazania przez powoda wykorzystania zgodnie z celem umowy: wydatków na najem mieszkania 1.200 zł, wynagrodzenia na łączną kwotę 13.766 zł, odsetek od kredytu za miesiąc październik 1998 r. w kwocie 54.649,13 zł (transza piąta), kwoty 60.942, 62 zł. z tytułu odsetek za listopad 1998 r., 7.111 zł z tytułu wynagrodzenia, kwoty 4.400 zł z tytułu refundacji wcześniej poniesionych kosztów (transza szósta), 1.200 zł z tytułu najmu mieszkania, kwoty 12.296,45 zł z tytułu wynagrodzenia, kwoty 54.649,13 zł tytułem zapłaty za odsetki i prowizje od kredytu (transza siódma), kwoty 128.100 zł tytułem refundacji poniesionych wcześniej kosztów (transza ósma). Przy rozliczeniu transzy ósmej po raz trzeci przedstawiono do rozliczenia fakturę nr (...) na kwotę 371.809 zł, wystawioną przez spółkę (...) za pompy W., która została przedstawiona już przy rozliczeniu transzy czwartej.

Ponadto Sądowi pierwszej instancji podzielił podniesiony przez pozwanego zarzut nieprawidłowego obliczenia przez powoda dochodzonej pozewem kwoty. Wyjaśnił, że zgodnie z § 3 umowy poręczenia Bank (...) zobowiązał się do zapłaty kwoty równiej 41,53% wartości niespłaconych rat kapitałowych. W pozwie powód wskazał, że skoro niespłacony przez kredytobiorcę kapitał wynosi 2.159.303,85 EURO, to pozwany ma obowiązek zapłacić kwotę 896.758,89 EURO, która stanowi 41,53% kwoty niespłaconego kapitału. Natomiast w piśmie z dnia 19 czerwca 2006 r. powód wskazał kwotę 1.994.510,11 EURO jako kwotę niespłaconego kapitału i nie wyjaśnił, skąd wynika ta różnica. Jednakże w piśmie z dnia 10 października 2007 r. powód podał, że pozwany już w sprzeciwie powinien zgłosić zarzut zmniejszenia zadłużenia kredytobiorcy na skutek odzyskania przez kredytodawcę kwot wobec spieniężenia zabezpieczeń, a nadto, iż powód nie był ograniczony co do sposobu księgowania wpłat kwot odzyskanych w drodze realizacji innych niż poręczenie zabezpieczeń, a więc kwoty otrzymane ze spieniężenia zabezpieczeń i zbycia kotłów parowych zarachował na odsetki od zadłużenia przeterminowanego, co w konsekwencji nie miało wpływu na zakres odpowiedzialności pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie mógł podnieść tego zarzutu w sprzeciwie, ponieważ pismo z dnia 19 czerwca 2006 r. powstało później. W piśmie z dnia 19 czerwca 2006 r. powód wskazał, że niespłacony kapitał wynosi 1.994.510,11 EURO, podczas gdy kwota niespłaconego kapitału wskazana w pozwie wynosiła 2.159.303,85 EURO. Taka sama kwota została wskazana w bankowym tytule egzekucyjnym z dnia 7 października 2003 r., jednakże kwota

odsetek zwykłych została tam określona na 235.362,62 EURO. Kwota odsetek zwykłych wskazanych w bankowym tytule egzekucyjnym oraz w piśmie z dnia 19 czerwca 2006 r. była taka sama, podobnie jak kwota odsetek za opóźnienie 154.157,63 EURO.

Sąd pierwszej instancji nie zgodził się z poglądem powoda, że odzyskane kwoty nie miały wpływu na wysokość niespłaconego kapitału z uwagi na zarachowanie ich na poczet zaległych odsetek, albowiem przeczy temu treść pisma z dnia 19 czerwca 2006 r. oraz bankowego tytułu egzekucyjnego. Uznał, że należność główna powoda została w części zaspokojona, skoro z § 2 ust. 2 umowy poręczenia wynika, iż każda spłata raty kredytu i odsetek dokonana przez kredytobiorcę obniża kwotę odpowiedzialności Banku (...) z tytułu poręczenia. Mając na uwadze fakt zakwestionowania przez pozwanego wysokości dochodzonej przez powoda kwoty i błędne obliczenie jej przez powoda, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości jako nieudowodnione co do wysokości.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wnieśli powód Bank (...) S.A. siedzibą w W. oraz interwenient uboczny po stronie powodowej (...) z siedzibą we W..

Apelacją powód i interwenient uboczny po stronie powodowej zaskarżyli wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi Sądu Okręgowego powód i interwenient uboczny po stronie powodowej zarzucili:

1) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, że powód nie powiadamiał pozwanego przed uruchomieniem kolejnych transz kredytu o prawidłowości wykorzystania dotychczas uruchomionego kredytu, kiedy z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów i zeznań świadków wynika, iż pozwany nie kwestionował uzyskiwania powyższych informacji we właściwym terminie;

2) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez pominięcie rzeczywistych przyczyn uchylenia się przez pozwanego od udzielonego poręczenia i przypisanie pozwanemu przyczyn, na które w oświadczeniu woli o uchyleniu się od poręczenia on sam się nie powoływał po ponad rocznej analizie dokumentów;

3) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, że bliżej nieokreślona część dokumentacji finansowej została sporządzona w sposób nieczytelny i nieprzejrzysty, co skutkowało zdaniem sądu niemożliwością zweryfikowania dokumentów i uznaniem, że powód nie wywiązał się z obowiązków umownych, kiedy materiał dowodowy wskazuje, że wskazane przez sąd dokumenty są czytelne i przejrzyste w zakresie podniesionym przez pozwanego;

4) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez brak ustalenia celu kredytu w kontekście umowy na dostawę i zarządzanie ciepłem, a w konsekwencji uznaniem przez sąd słuszności zarzutów pozwanego co do niewykorzystania kredytu zgodnie z przeznaczeniem;

5) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 61 k.c., 65 k.c. oraz art. 876 k.c. poprzez brak ich zastosowania, co skutkowało przyjęciem, że pozwany może uchylić się od odpowiedzialności w oparciu o inne przesłanki niż te określone w piśmie z dnia 3 czerwca 2005 r.,

b) art. 876 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że odpowiedzialność pozwanego zależy m.in. od formalnej prawidłowości dokumentów jakie poprzednik powoda przyjął jako podstawę wypłaty transz kredytu, podczas gdy pozostaje to bez wpływu na zakres zobowiązania kredytobiorcy z tytułu kredytu, a tym samym zakres zobowiązania poręczyciela,

c) art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na stwierdzeniu, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, w tym jego wysokości, chociaż przedłożył komplet dokumentów umożliwiających weryfikację prawidłowości wykorzystania kredytu i wykazał zasadność niezmienności wartości roszczenia,

6) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, poprzez brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz brak odniesienia się do zarzutów zawartych w pismach powoda, a dotyczących zarzutów pozwanego i wysokości przedmiotu sporu,

b) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez brak zastosowania się przez Sąd pierwszej instancji do wskazania oraz oceny prawnej Sądu Apelacyjnego co do dalszego postępowania, wyrażonych w uzasadnieniu jego orzeczenia, w szczególności brak dokonania wykładni oświadczeń woli stron umowy poręczenia i określenia praw i obowiązków i skutków ich naruszenia,

c) art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na braku logicznego powiązania między wnioskami wyprowadzonymi przez Sąd pierwszej instancji a zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a ponadto na dowolnej ocenie dowodów, oparcie się na zeznaniach świadka co do okoliczności, które winny być ustalone w oparciu o dokumenty, jak i pominięcia szeregu dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym z dokumentów, jak umowy o dostawę i zarządzenie ciepłem z Hutą (...), świadka S. K., bezpośredniej analizy dokumentów źródłowych,

d) art. 210 § 3 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania odmowy przyznania wiarygodności twierdzeniom powoda i interwenienta.

Pozwany Bank (...) z siedzibą w W. wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda i interwenienta ubocznego po stronie powodowej zasługuje na uwzględnienie, o ile zmierza do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący słusznie zarzucają Sądowi Okręgowemu nierozpoznanie istoty sprawy polegające na ponownym uchyleniu się od zbadania podstawy materialnoprawnej roszczenia powoda oraz merytorycznych zarzutów zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co wiąże się z naruszeniem art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niewykonanie przez Sąd pierwszej instancji wiążących go wskazań zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 maja 2013 r.

Jak wyjaśniono w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 maja 2013 r. (sygn. akt VI ACa 117/12), nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 26 listopada 2012 r., sygn. akt III SZ 3/12, Lex nr 1232797).

Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy nadal zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, nie dokonując wykładni treści umowy poręczenia w zakresie obowiązków, jakie spoczywały na powodzie wobec pozwanego, a także nie rozważył twierdzeń obu stron oraz zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych i prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w całości jako „nieudowodnione co do wysokości”, pomimo, że w sprawie o zapłatę jego obowiązkiem było zbadanie, w jakiej części roszczenie zostało udowodnione, a w jakiej nie. Należy bowiem wskazać, że udowodnienie roszczenia w określonej części uzasadnia uwzględnienie powództwa w tej części i jego oddalenie w części nieudowodnionej. Uzasadnia to uchylecie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie podkreślić należy, że skarżący słusznie podnoszą w apelacji, iż Bank (...) w piśmie z dnia 3 czerwca 2005 r. jako przyczynę odmowy zapłaty kwoty poręczenia wskazał brak spełnienia warunków określonych w § 3 ust.

2 umowy poręczenia, tj. brak pełnego i prawidłowego rozliczenia wykorzystania kredytu oraz wydatkowanie części środków niezgodnie z celem określonym w umowie (k. 115 akt). Następnie w sprzeciwie z dnia 5 grudnia 2005 r. od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany zarzucił powodowi naruszenie warunków określonych nie tylko w § 3 ust. 2 umowy poręczenia, lecz także w § 5 pkt 1 tej umowy, a więc brak powiadamiania go o prawidłowym wykorzystaniu środków przed uruchomieniem każdej kolejnej transzy kredytu (k. 1031 akt). Jednakże w sprzeciwie pozwany nie wyjaśnił, których z transz i ilu z nich zarzut ten miałby dotyczyć. Natomiast przedstawił własne rozliczenie każdej z poszczególnych transz, wskazując kwoty, które kwestionuje i przyczyny ich zakwestionowania. Również z zeznań świadka J. B. wynika, że „o ile pamięta, w dwóch przypadkach Bank spóźnił się z informacją o prawidłowym wykorzystaniu transz” (k. 1521 i nast. akt). Świadek ten był pracownikiem Banku (...), który na skutek wniosku powoda o wypłatę kwoty poręczenia, analizował wykorzystanie przedmiotowego kredytu.

Wbrew twierdzeniom pozwanego i zeznaniom zawnioskowanego przez niego świadka, Sąd Okręgowy ustalił, że opóźnienia te występowały w większej skali i m.in. na tym ustaleniu oparł decyzję o oddaleniu powództwa w całości. Ustaleń tych dokonał na podstawie wybiórczo powołanych dokumentów w postaci notatek służbowych, pomijając w całości zeznania świadka S. K. (k. 1586 i nast. akt). Należy podkreślić, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 65 § 2 k.c., albowiem zaniechał dokonania wykładni § 5 pkt 1 umowy poręczenia i nie wyjaśnił, na jakiej podstawie uznał, że powód miał obowiązek powiadamiania pozwanego o prawidłowym wykorzystaniu środków przed uruchomieniem każdej kolejnej transzy kredytu wyłącznie w formie pisemnej, a nie np. telefonicznie, mailem, sms-em, faxem. Tymczasem powołany zapis brzmi: „§ 5 pkt. 1. Kredytodawca będzie współpracował z (...) w czasie trwania umowy kredytowej i umowy poręczenia, w szczególności: w przypadku kredytowania nakładów inwestycyjnych realizowanych w cyklach, przed uruchomieniem kolejnej transzy kredytu, kredytodawca powiadomi (...) o prawidłowości dotychczas uruchomionego kredytu” i nie wynika z niego forma powiadomienia.

Powołując się na treść § 3 ust. 4 w związku z § 5 pkt 1 umowy poręczenia oraz ustalenie o kilkukrotnym uchybieniu przez powoda terminowi zawiadomienia pozwanego o prawidłowości wykorzystania kredytu przed uruchomieniem kolejnych transz, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości. W tym wypadku Sąd pierwszej instancji także naruszył art. 65 § 2 k.c., albowiem zaniechał dokonania wykładni § 3 ust. 4 umowy poręczenia i nie wyjaśnił, czy - zgodnie z wolą umawiających się stron - niespełnienie warunku z § 5 pkt 1 umowy, tj. uchybienie przez powoda terminowi powiadomienia w przypadku choćby jednej transzy, uprawniało pozwanego do uchylenia się od spełnienia zobowiązania wynikającego z poręczenia w całości, czy tylko w tej części, której uchybienie dotyczyło.

Sąd Okręgowy naruszył art. 65 § 2 k.c. również w ten sposób, że nie dokonał wykładni § 3 ust. 2 umowy poręczenia, który brzmi: „§ 3 ust. 2. Wzywając do zapłaty, kredytodawca przedstawi rozliczenie wykorzystanego kredytu oraz kopie dokumentów potwierdzających utratę zdolności kredytowej i czynności zmierzające do odzyskania części należności”. Sąd pierwszej instancji w sposób całkowicie dowolny - nie badając zgodnego zamiaru stron - uznał, że dla spełnienia ciążącego na kredytodawcy obowiązku „przedstawienia rozliczenia wykorzystanego kredytu” nie sposób przyjąć za wystarczające przedstawienie danych w formie tabelarycznej, bez czytelnych i należycie opisanych dokumentów źródłowych. Tymczasem Sąd pierwszej instancji nie zastanowił się dlaczego w powołanym zapisie umownym strony zastrzegły obowiązek przedstawienia kopii dokumentów jedynie w zakresie potwierdzenia utraty zdolności kredytowej kredytobiorcy i podjęcia przez kredytodawcę czynności zmierzających do odzyskania części należności, natomiast w odniesieniu do rozliczenia wykorzystanego kredytu pominął analogiczny obowiązek.

Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił również, dlaczego - w jego ocenie - powód zobligowany był do przedstawienia pozwanemu kopii faktur i przelewów, a nie innych dokumentów świadczących o poniesieniu wydatków i dokonaniu wypłat. Pozwany (...) istnienie takiego wymogu uzasadniał faktem podlegania (...) kontroli NIK, jednakże - zdaniem Sądu Apelacyjnego - argument ten nie jest trafny. Wszystkie warunki nałożone na powoda powinny bowiem wynikać z łączącej strony umowy poręczenia i jeżeli pozwany zaniechał wprowadzenia ich do umowy przy jej podpisywaniu, to na nim spoczywają negatywne tego konsekwencje.

Ponadto Sąd pierwszej instancji ograniczył się do gołosłownego ustalenia, że „określony w umowie cel kredytu został zrealizowany, albowiem inwestycja w postaci modernizacji systemu ciepłowniczego w Hucie (...) została w całości

wykonana”. Natomiast zaniechał dokonania jakichkolwiek ustaleń faktycznych co do prawidłowości wykorzystania poszczególnych transz kredytu przez kredytobiorcę, pomimo że pozwany szczegółowo odniósł się do tej kwestii w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy powinien w pierwszej kolejności dokonać wykładni § 2 ust. 4 umowy o współpracy co do waluty, w jakiej kwota poręczenia miała być wypłacona, a następnie porównać treść umowy z treścią żądania ostatecznie sformułowanego przez powoda do protokołu rozprawy w dniu 9 czerwca 2014 r., mając na uwadze, że zamiarem powoda było sformułowanie tego żądania zgodnie z treścią umowy (co wynika z zapisów w protokole rozprawy). Należy zauważyć, że w § 2 ust. 4 umowy o współpracy strony ustaliły: „§ 2 ust. 4. Zobowiązanie z tytułu poręczenia spłaty kredytu w walucie obcej ustalane jest w równowartości w złotych kwoty poręczenia w walucie obcej przeliczonej według średniego kursu NBP z dnia wykonania zobowiązania”. Natomiast na rozprawie w dniu 9 czerwca 2014 r. powód wnosił o zasądzenie „kwoty 896.758,89 EURO, która stanowiła 4.329.372,57 zł na dzień wymagalności, z zastrzeżeniem przeliczenia tej kwoty według średniego kursu NBP na złote”.

Wskazać należy, że wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią (art. 354 k.c.) i zasada ta obejmuje także walutę, w jakiej dokonywana jest zapłata. Z treści art. 358 § 1 i 2 k.c. wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana. Przepis ten zawiera upoważnienie dłużnika do spełnienia w polskim pieniądzu świadczenia wyrażonego w walucie obcej (facultas alternativa), lecz nie może być podstawą do zmiany przez wierzyciela waluty, w której określono zobowiązanie. Powód powinien więc sformułować swoje żądanie w sposób odpowiadający treści § 2 ust. 4 umowy o współpracy, do czego niewątpliwie zmierzał, jak wynika z jego zaprotokołowanych wypowiedzi podczas rozprawy w dniu 9 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy powinien więc wyjaśnić, jaka jest rzeczywista treść żądania powoda.

Jeżeli żądanie to okaże się zgodne z treścią zobowiązania umownego co do waluty, Sąd pierwszej instancji powinien ustalić, czy powód informował pozwanego przed uruchomieniem każdej kolejnej transzy „o prawidłowości dotychczas wykorzystanego kredytu”, dokonując także wykładni § 5 pkt 1 umowy poręczenia co do zakresu i formy wymaganego powiadomienia. Sąd Okręgowy będzie miał na uwadze, że sam zapis umowy nie wymaga formy pisemnej powiadomienia, ani nie przewiduje obowiązku załączania do powiadomień kserokopii dokumentów. Przy tym, pozwany nie sformułował zarzutu braku powiadomienia w piśmie o odmowie wypłaty kwoty poręczenia, w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie podał, których transz miałyby dotyczyć brak powiadomienia, zaś świadek J. B. zeznał, że mogło to mieć miejsce w dwóch przypadkach.

Jeżeli okaże się, że przed uruchomieniem niektórych transz kredytu powód nie powiadomił pozwanego „o prawidłowości dotychczas wykorzystanego kredytu”, Sąd pierwszej instancji dokona wykładni § 3 ust. 4 umowy poręczenia i ustali, czy niespełnienie warunku z § 5 pkt 1 umowy, tj. uchybienie przez powoda terminowi powiadomienia w przypadku choćby jednej transzy, uprawniało pozwanego do uchylenia się od spełnienia zobowiązania wynikającego z poręczenia w całości, czy tylko w tej części, której uchybienie dotyczyło. Bez ustalenia zgodnego zamiaru stron, oddalenie na tej podstawie powództwa w całości należało uznać za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy dokona także wykładni § 3 ust. 2 umowy poręczenia w zakresie, czy przesłanką wypłaty kwoty poręczenia było „prawidłowe wykorzystanie kredytu przez kredytobiorcę”, a jeżeli tak, to jak należy rozumieć to pojęcie. Należy zwrócić uwagę, że w powołanym postanowieniu umownym jest mowa jedynie o „przedstawieniu rozliczenia wykorzystanego kredytu”, a nie o sposobie jego wykorzystania zgodnie z celem udzielenia kredytu. Sąd pierwszej instancji dokona też wykładni § 3 ust. 2 umowy poręczenia w zakresie formy rozliczenia wykorzystanego kredytu, a w szczególności czy strony uzgodniły złożenie przez powoda kopii dokumentów w postaci faktur i przelewów, bądź innych dokumentów, mając na uwadze, że zapis o kopiach dokumentów dotyczy tylko potwierdzenia

utrąty zdolności kredytowej i podjęcia czynności zmierzających do odzyskania części należności, zaś nie odnosi się do rozliczenia wykorzystanego kredytu.

Ocenie Sądu pierwszej instancji powinien podlegać także wpływ późniejszego wyegzekwowania przez powoda części kwot na wysokość zobowiązania z tytułu poręczenia.

Wobec nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, na tym etapie postępowania ocena przez Sąd Apelacyjny pozostałych sformułowanych w apelacji skarżących zarzutów byłaby przedwczesna.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 386 § 4 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.